Unia po sparingu z Widzewem. Obrona znów pod lupą

data aktualizacji: 2026.11.14 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot. Urząd Miasta Łodzi, Stadion Widzew)

Rafał Grocholski odbił strzał Sebastiana Bergiera, ale do piłki pierwszy dopadł Przemysław Wiśniewski. Tak Widzew wygrał z Unią Skierniewice 1:0.
W niedzielę 22 listopada Unia wróci do gry o punkty z Pogonią Siedlce.

Przed przerwą najbliżej gola dla Unii był Kacper Kalisz. Wpadł w pole karne i uderzył w światło bramki. Wiśniewski zaasekurował Veljka Ilicia i wybił piłkę. Po drugiej stronie Antoni Klukowski trafił w poprzeczkę. Widzew częściej dochodził do sytuacji, a mimo to obie drużyny zeszły na przerwę przy 0:0. Łodzianie grali bez kilku reprezentantów, w drugiej połowie po obu stronach było sporo zmian.

Gol padł w 56. minucie. Jusuf Gazibegović dośrodkował z rzutu wolnego, Bergier uderzył z woleja, a po interwencji Grocholskiego Wiśniewski miał przed sobą otwartą bramkę. Unia dostała jeszcze rzut wolny pośredni w polu karnym. Łukasz Wolsztyński uderzył nad poprzeczką. W końcówce Grocholski wygrał pojedynek sam na sam z Klukowskim.

Asystent Widzewa Przemysław Jasiński mówił po meczu, że łodzianie poświęcili dużo pracy stałym fragmentom.

Sabiłło wrócił do gry

Eryk Woliński potrzebował pomocy medycznej i około 20. minuty zastąpił go Maksymilian Kosior. Po meczu Socha powiedział portalowi kibicowskiemu WidzewToMy, że *„(prawdopodobnie)* ***tracimy do końca sezonu jednego z naszych najlepszych obrońców”***. Nie podał nazwiska. Do 16 listopada klub nie potwierdził publicznie, czy słowa trenera dotyczyły Wolińskiego ani kiedy zawodnik będzie mógł wrócić.

Po przerwie na boisko wyszedł Kamil Sabiłło. Według Łódzkiego Portalu Sportowego był to jego pierwszy występ po dłuższej przerwie. W 77. minucie zastąpił go Mateusz Mularczyk. Trener sprawdził też piłkarza, którego Radio Łódź wymieniło w składzie jako zawodnika testowanego. Wszedł za Miłosza Szczepańskiego. Jego nazwisko pozostaje nieujawnione.

Ile ryzyka może udźwignąć Unia

„Próbowaliśmy grania zbyt szybko” – mówił Socha, wskazując, że przy próbach dojścia do bramki brakowało dokładności. W rozmowie opublikowanej dzień później przez RMF24 trener opisał szerszy problem ligowy. ***„My lubimy atakować dużą liczbą zawodników”*** – powiedział. W jego ocenie straty w trakcie takich akcji ułatwiają rywalom dojście do bramki.

W Łodzi Unia zapłaciła za dobitkę po stałym fragmencie. W lidze skala problemu jest szersza. Skierniewiczanie mają 26 straconych goli po 14 meczach. W Gdańsku dwa razy prowadzili i przegrali 2:3. W Opolu z 0:1 zrobili 3:1, pozwolili Odrze wyrównać i dopiero w doliczonym czasie zdobyli dwie bramki na wagę zwycięstwa 5:3. Tamto zwycięstwo przerwało serię pięciu ligowych meczów bez wygranej. Do bezpiecznego, 15. miejsca nadal brakuje punktu.

Socha ma dowód, że odważniejsza gra może przynieść bramki. Przed Pogonią musi znaleźć sposób, by po stracie piłki Unia miała dość ludzi za akcją, a we własnym polu karnym szybciej zbierała piłki po pierwszej interwencji. To dwa miejsca, w których drużyna może ograniczyć ryzyko bez rezygnowania z ataku większą liczbą zawodników.

O co pytać w klubie

Unia w czerwcu ogłosiła przedłużenie umowy z Sochą do 2028 roku. Po sparingu wypowiadał się jako trener drużyny, a klub wciąż wymienia go w tej roli. Do 16 listopada nie pojawił się oficjalny komunikat o zmianie szkoleniowca ani wiarygodne publiczne doniesienie o rozmowach z następcą.

Zmiana już zaszła w pionie sportowym. W październiku dyrektorem sportowym został Mariusz Strojczyk, były asystent Sochy. Przed wyjazdem do Opola trener zapowiadał rozmowy z nim o zimowych wzmocnieniach. Po sparingu pilniejsza stała się ocena, kogo sztab ma do dyspozycji w obronie. W jakim zakresie sztab może uzupełnić obronę własną kadrą i na których pozycjach dyrektor będzie szukał wzmocnień zimą?

Pogoń sprawdzi obronę przy Pomologicznej

Unia jest 17. i ma 14 punktów po 14 meczach. Dziesiąta Pogoń Siedlce w tylu samych spotkaniach zdobyła 19 punktów, z czego siedem w trzech ostatnich kolejkach. W wygranym 2:1 meczu z Pogonią Grodzisk Mazowiecki najpierw wyrównał z karnego Maciej Rosołek. Trzy minuty później Szymon Kobusiński zamknął dośrodkowanie Krystiana Misia z lewej strony. Przy Pomologicznej warto przyjrzeć się temu, kto przejmie zawodnika wbiegającego za plecy obrońców, gdy Pogoń zaatakuje skrzydłem.

Unia Skierniewice – Pogoń Siedlce, 15. kolejka Betclic 1 Ligi. Niedziela, 22 listopada, godz. 12.00, stadion przy ul. Pomologicznej 8. Transmisja na tvpsport.pl.

Widzew Łódź – Unia Skierniewice 1:0 (0:0)

14 listopada 2026 r., stadion przy al. Piłsudskiego w Łodzi. Bramka – Przemysław Wiśniewski (56.). Sędzia – Bartosz Banasiak (Łódź).

Unia w pierwszej jedenastce – Stanisław Pruszkowski, Eryk Woliński, Mateusz Stępień, Jakub Murat, Mateusz Szmyd, Kacper Kalisz, Jakub Bieroński, Miłosz Szczepański, Jan Mierzwa, Bartosz Bida, Damian Gąska.

Zagrali też – Maksymilian Kosior, Rafał Grocholski, Jonatan Straus, Jakub Czarnecki, Damian Makuch, Patryk Walicki, Kamil Sabiłło, zawodnik testowany, Julian Kamiński, Łukasz Wolsztyński i Mateusz Mularczyk.

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/45829-unia-po-sparingu-z-widzewem-obrona-znow-pod-lupa